

Zmienisz świat, tak musi być – Bank

Jeżeli kiedyś napotkasz
Żebraka który ma gest
Dłoń podaj mu
On ciągle żyje na kredyt
Na życie sposób swój ma
Uważnie wysłuchaj go
Dowiesz się, kto pierwszy mu rzucił grosz
Jeżeli kiedyś zobaczysz
Twarz błazna mokrą od łez
To nie śmiej się
Czas błaznów dawno przeminął
Dziś nikt nie słucha ich słów
O zdanie nie pyta nikt
Niema prawd a błazen o prawdzie śni
Zmienisz świat, ktoś musi, musi zrobić to
Ludziom złym, odbierzesz jutro ludzkie zło
Zmienisz świat, sam jeden uwierz, uwierz mi
Jutro już tak będzie, będzie musi być
Jeżeli będziesz wśród ludzi
Wśród zimnych spojrzeń i słów
Nic nie mów im
W ich domkach z kart wieje chłodem
W ich oczach ktoś zgasił blask
Uśmiechy im zabrał strach
Każdy z nich o lepszych wciąż myśli dniach
Zmienisz świat, ktoś musi, musi zrobić to
Ludziom złym, odbierzesz jutro ludzkie zło
Zmienisz świat, sam jeden uwierz, uwierz mi
Jutro już tak będzie, będzie musi być



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych